

ŁUKASZ KIERZNOWSKI^a

PROCEDURY NADAWANIA STOPNI NAUKOWYCH – CZY JESTEŚMY W PUNKCIE ZWROTNYM?

PROCEDURES FOR GRANTING SCIENTIFIC DEGREES: ARE WE AT A TURNING POINT?

Despite the enormous importance of scientific degrees for the functioning of the Polish academic sector, the procedures for granting scientific degrees in Poland have not been thoroughly researched in legal scholarship, and their status (nature) still raises significant doubts and discrepancies in the doctrine and the jurisprudence of administrative courts. At the same time, legal changes and circumstances in recent years indicate that there has been a significant modification of the current model of procedures for granting scientific degrees, as well as a serious decline in the level of their legitimacy. The article presents these circumstances and argues that further development of the model of the Polish procedure for granting scientific degrees may be at a turning point, and the continuation of these procedures as administrative procedures subject to judicial review is not certain. In the author's opinion, if the paradigms of the Polish procedure for granting scientific degrees are transformed while there is a gap in scientific knowledge regarding its current model and a crisis of its legitimization, the changes may occur in an uncontrolled direction, take on a largely random character, and depend on the dominant moods and expectations or political decisions, rather than on legal scholarship and the actual shortcomings of the current legal regulation.

Keywords: administrative procedures; scientific degrees; scientific promotions; PhD; habilitation

Mimo ogromnego znaczenia stopni naukowych dla funkcjonowania polskiego sektora akademickiego, procedury nadawania stopni naukowych w Polsce nie są dokładnie zbadane w nauce prawa, a ich status (charakter) wciąż budzi istotne wątpliwości i rozbieżności w doktrynie oraz orzecznictwie. Jednocześnie zmiany prawne i wydarzenia ostatnich lat wskazują, że doszło do istotnej modyfikacji dotychczasowego modelu procedur nadawania stopni naukowych, a także do poważnego spadku poziomu ich legitymizacji ze strony środowiska akademickiego. W artykule przedstawiono te okoliczności oraz sformułowano i uzasadniono twierdzenie, że w zakresie dalszego rozwoju modelu polskiej procedury nadawania stopni naukowych możemy znajdować się w punkcie zwrotnym, a dalsze trwanie tych procedur jako procedur administracyjnych podlegających kontroli sądowej nie jest pewne. W ocenie autora, jeżeli dojdzie do przekształcania paradygmatów polskiego postępowania w sprawie nadawania stopni naukowych w warunkach luki w wiedzy naukowej co do jego obecnego modelu oraz kryzysu jego legitymizacji, zmiany mogą pójść w niekontrolowanym kierunku, przybrać kształt w dużej mierze przypadkowy i za-

^a University of Białystok, Poland / Uniwersytet w Białymstoku, Polska
lukasz.kierznowski@uwb.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0001-5319-9330>

leżny od akurat dominujących nastrojów i oczekiwań środowiskowych lub decyzji politycznych, a nie prawniczej wiedzy naukowej i rzeczywistych wad obecnej regulacji prawnej.

Słowa kluczowe: procedury administracyjne; stopnie naukowe; awanse naukowe; doktorat; habilitacja

I. WSTĘP

Znaczenie stopni naukowych w funkcjonowaniu polskiego sektora szkolnictwa wyższego i nauki jest ogromne. Jedną z podstawowych cech tego sektora jest bowiem silna hierarchiczność, oparta w dużej mierze na stopniach i tytułach naukowych. Stopnie naukowe są nie tylko narzędziem dystrybucji prestiżu i władzy, dokonywania stratyfikacji kadr tego sektora oraz kształtowania relacji między poszczególnymi osobami w nim pracującymi, lecz także źródłem bezpośrednich akademickich uprawnień i obowiązków (np. opieka nad przygotowywaniem prac magisterskich, pełnienie funkcji promotora lub recenzenta). W polskim porządku prawnym posiadanie stopni naukowych warunkuje też dostępność kolejnych, wyższych stanowisk pracy (adiunkta, profesora uczelni), niektórych rodzajów grantów badawczych, możliwość pełnienia funkcji piastuna organu albo funkcji kierowniczych w sektorze szkolnictwa wyższego i nauki (np. rektora w uczelni publicznej, rzeczników dyscyplinarnych, dyrektora w instytucie Polskiej Akademii Nauk), a także wykonywania biernego i czynnego prawa wyborczego do organów sektora akademickiego oraz członkostwa w organach kolegialnych (np. członkostwo w Radzie Doskonałości Naukowej, Polskiej Komisji Akredytacyjnej, Komisji Ewaluacji Nauki). Stopień naukowy jest zatem – niezależnie, czy uznamy to za zaletę czy też wadę – podstawowym wyznacznikiem pozycji, miejsca w hierarchii, narzędziem kształtowania ścieżki kariery oraz źródłem uprawnień, obowiązków i możliwości każdego nauczyciela akademickiego lub pracownika naukowego (Kierznowski, 2024, s. 100).

Z tych względów sprawy stopni naukowych są dla przedstawicieli sektora akademickiego bardzo istotne i często dyskutowane, nie tylko w codziennej pracy oraz w szeroko rozumianej działalności środowiskowej (np. związków zawodowych lub instytucji przedstawicielskich środowiska akademickiego), lecz także w debacie stricte naukowej. Dyskusje te toczą się zresztą nie tylko w naukach prawnych, ale również w innych dyscyplinach, w tym zwłaszcza w obszarze, który zbiorczo określa się mianem *science of science* lub, w Polsce, naukoznawstwa.

Jednakże zaistniałe ostatnimi czasy okoliczności oraz dokonane przed kilkoma laty zmiany prawne kazały zwrócić uwagę na zjawiska, które mogą istotnie zdeterminować dalszy rozwój polskich procedur nadawania stopni naukowych, a które dotychczas – być może z powodu swojej nowości – nie były w literaturze niemal w ogóle podnoszone. Te okoliczności i zmiany prawne prowadzić mogą do wniosku, iż w zakresie procedury nadawania stopni naukowych możemy znajdować się w swego rodzaju punkcie przesilenia, punkcie

zwrotnym. Temu zagadnieniu został poświęcony niniejszy artykuł. Jego celem jest ustalenie, czy z powodu braku wykrystalizowanego modelu polskiego postępowania w sprawie nadawania stopni naukowych, dokonanych w ostatnich latach głębokich zmian w charakterze tych procedur oraz kryzysu ich legitymizacji w środowisku akademickim, możemy znajdować się w tytułowym punkcie zwrotnym dalszego rozwoju instytucji prawa procesowego dotyczących stopni naukowych. W pracy zastosowano metodę dogmatycznoprawną i historycznoprawną. Wykorzystano prawniczą literaturę naukową oraz orzecznictwo sądowe.

II. PROCEDURY NADAWANIA STOPNI NAUKOWYCH: STAN WIEDZY NAUKOWEJ

Co zrozumiale, w dyskusji nad stopniami naukowymi przedstawiciele nauk prawnych największą wagę przykładają do zagadnień *stricte* prawnych. Dokonania nauki prawa w zakresie spraw stopni naukowych są zauważalne, nie są jednak równomierne, ponieważ jak dotąd osiągnięto duże sukcesy i poczyniono wiarygodne ustalenia badawcze głównie w obszarze materialnoprawnym. Ustalono między innym sam administracyjnoprawny status istniejących w polskim porządku prawnym stopni naukowych, uznając, że są one certyfikatem kwalifikacyjnym, stwarzającym wzruszalne domniemanie, że jego posiadacz ma szczególne kwalifikacje do prowadzenia rzetelnych i wiarygodnych badań naukowych; ponadto ustalono, że stopień naukowy jest dowodem wykształcenia specjalnego, połączonego z umiejętnością samodzielnego rozwiązywania problemów naukowych i stosowania metod naukowych (tak np. Brzezicki i Sobotko, 2014, s. 225; Dobkowski, 2006, s. 361–362). Bieżąca refleksja dotycząca materialnoprawnych zagadnień stopni naukowych odbywa się zresztą stale w doktrynie na tle kolejno obowiązujących stanów prawnych, obejmuje wiele zagadnień szczegółowych (jak choćby przesłanki uzyskania stopni – zob. np. Kała, 2022, s. 37–52; Ślebzak, 2020, s. 61–85), ale też generalnie nawiązuje do stopni naukowych jako pewnego prawniczego fenomenu, „szczególnego zjawiska społeczno-kulturowego, jakim jest publicznoprawne potwierdzanie kwalifikacji naukowych” (Wojtuń, 2021, s. 3). Osiągnięcia w badaniach nad stopniami naukowymi w sferze materialnoprawnej nie są więc wprawdzie ostateczne, ale wydaje się, że można je uznać za satysfakcjonujące i mogące stanowić solidną podstawę do dalszych badań.

Inaczej jednak przedstawia się stan wiedzy naukowej (w naukach prawnych) w sprawach stopni naukowych, jeśli chodzi o procedurę ich nadawania. W nauce prawa od dawna toczy się dyskusja co do tego, jaka jest istota, charakter postępowania w sprawie nadania stopnia naukowego. Ogólny kształt procedury nadawania stopnia naukowego formował się pod wpływem poglądów doktryny oraz orzeczeń sądów administracyjnych. W początkowych poczynaniach ustawodawcy wyraźnie można było dostrzec chęć stworzenia autonomicznej procedury, usytuowanej poza obrębem gwarancji właściwych dla skodyfikowanego

postępowania administracyjnego (Kmieciak i Wegner, 2021, s. 3–4). Za początek obecnego ogólnego kształtu tej procedury uznaje się lata osiemdziesiąte i zapadłe wówczas orzeczenia sądów administracyjnych i będące ich pokłosiem gorące spory przedstawicieli nauki prawa dotyczące stosowania w tych postępowaniach Kodeksu postępowania administracyjnego¹ oraz poddania ich kontroli sądowej. Konsekwencją ówczesnego orzecznictwa i ustaleń nauki były regulacje zawarte najpierw w ustawie z 25 lipca 1985 r.², a następnie w ustawie z 12 września 1990 r.³ Wówczas, jak podkreśla się także w doktrynie, postępowanie w sprawach stopni naukowych straciło charakter wewnętrznego, inkwizycyjnego postępowania kolegialnego organu uczelni posiadającego niepodważalne kompetencje naukowe, a stało się postępowaniem administracyjnym w sprawach indywidualnych (i ten ogólny charakter zachowało aż do dziś, czyli do obecnie obowiązującej ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce⁴ – tę ewolucję opisuje np. Kmieciak i Wegner, 2021, s. 3–4; Sieniuc, 2019, s. 41–46). Rozpoczęło to jednocześnie długi i chwiejny okres dalszej refleksji naukowej co do istoty, cech tego postępowania, w tym na przykład zasad stosowania w tych postępowaniach przepisów k.p.a., w czym kluczową rolę odegrało orzecznictwo (trafnie opisał to zwłaszcza Borkowski, 2007, s. 162–166, a także Tarno, 2011, s. 18).

Obecnie dyskusja naukowa wokół procedur nadawania stopni naukowych obejmuje oczywiście wiele problemów szczegółowych. Jedynie przykładowo wskazać można na rozważania naukowe związane chociażby ze sposobem „odpowiedniego” stosowania przepisów k.p.a. w tych postępowaniach (np. Izdebski, 2021; Kmieciak i Wegner, 2021), kształtem zasady rozporządzalności postępowaniem i trybu ich umarzania (np. Sieniuc, 2014, s. 73–86), statusem podmiotów występujących w tym postępowaniu (recenzentów, promotorów itd. – zob. np. Kmieciak i Wegner, 2021), powoływanych w tych postępowaniach komisji (np. Dańczak, 2014; Dziamski, 2018), czy też charakterem poszczególnych uchwał w nich zapadających (np. Bogusz, 2015; Sobotko, 2018). Dużo miejsca poświęca się też analizom dogmatycznym akurat obowiązujących regulacji (zwłaszcza w komentarzach – np. Izdebski i Zieliński, 2015, 2019; Jakubowski, 2023; Kierznowski, 2021; Kielbasiński, Pietrzyk-Tobiasz i Kuliński, 2024; Woźnicki, 2019), a publikacje dotyczące poszczególnych zagadnień związanych z procedurami nadawania stopni liczyć można co najmniej w dziesiątkach. Zaprezentowanie ich wszystkich wykraczałoby poza ramy niniejszego opracowania.

Jednakże cechą charakterystyczną dyskusji o polskiej procedurze nadawania stopni naukowych jest fakt, że nie tylko dotyczy ona zagadnień szczegóło-

¹ Ustawa z 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, Dz. U. Nr 30, poz. 168 ze zm. (dalej jako: k.p.a.).

² Ustawa z 25 lipca 1985 r. o zmianie ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych, Dz. U. Nr 36, poz. 168 ze zm.

³ Ustawa z 12 września 1990 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych, Dz. U. Nr 65, poz. 386 ze zm.

⁴ Ustawa z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz. U. poz. 1668 ze zm. (dalej jako: p.s.w.n.). Obecnie obowiązująca ustawa p.s.w.n. zastąpiła m.in. wcześniejszą ustawę z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zm.

wych – co jest naturalne i zrozumiałe w każdym stanie prawnym niezależnie od stopnia jego ugruntowania w wynikach badań naukowych – ale wciąż ogniskuje się wokół zagadnień generalnych, węzłowych dla całej tej procedury.

Analiza literatury pozwala zauważyć, że prowadzone dotychczas w nauce prawa rozważania co do statusu procedury nadania stopnia naukowego łączyła jedna okoliczność: zawsze podkreślano odrębność, specyfikę tego postępowania, nie umiając jednak dojść do zgody co do tego, na czym dokładnie ta odrębność lub specyfika polega, jaki jest stosunek tej procedury do znanego już nauce podziału na administracyjne postępowanie ogólne i szczególne, jakie jest jej systemowoprawne źródło (czy może nim być autonomia szkół wyższych?) ani też jakie (i czy w ogóle) są jej konkretne proceduralne konsekwencje, które prawodawca oraz organy stosujące prawo powinny respektować, by zapewnić spójność systemu. W efekcie przedstawiciele doktryny prawa administracyjnego zgadzają się na przykład co do tego, że postępowanie w sprawie nadania stopnia naukowego ma swoją własną specyfikę, podkreślając przy tym, że stosowanie przepisów k.p.a. w tym postępowaniu nie może w żaden sposób zmienić jego charakteru (np. Sieniuc, 2019, s. 45–46). Oznacza to zatem, że to postępowanie ma swój odrębny „charakter”, a więc możliwe jest podjęcie naukowej próby jego identyfikacji w sposób samoistny, niezależny, a nie tylko przez pryzmat stosowania k.p.a. Częściowo udało się też ustalić zasady tego postępowania (choć w doktrynie wciąż znacznie się je rozbudowuje; np. Sieniuc, 2019, s. 101–110), a także wybrane cechy (Tarno, 2011, s. 19–20). Jednak mimo powyższych szcątkowych sukcesów, nauka prawa wciąż ma trudności z jednoznacznym, pełnym zidentyfikowaniem istoty tego postępowania, tzn. ujęciem dotychczasowej rozproszonej wiedzy oraz wypełnieniem wciąż istniejących luk w taki sposób, aby stworzyć jego kompleksowy, spójny, samodzielny i systemowy model⁵. Niech dowodem powyższego będzie fakt, że przedstawiciele nauki prawa administracyjnego są dzisiaj – po kilkudziesięciu latach trwania dyskusji w tej materii – podzieleni nawet co do tak fundamentalnych kwestii, jak to, czy procedura nadania stopnia naukowego jest postępowaniem administracyjnym ogólnym (tak np. Brzezicki i Sobotko, 2014, s. 233–243; Dobkowski, 2006, s. 376) czy szczególnym (tak np. Gill, 2010, s. 121–122; Sieniuc, 2019, s. 45), a przecież spotykane są także stanowiska wymykające się temu podziałowi (jak to, w myśl którego jest to postępowanie kwalifikowane, wyspecjalizowane, typu „mieszanego” – Pruszyński, 1983, s. 124).

Opisana wyżej luka w stanie wiedzy co do istoty (charakteru) polskiej procedury nadania stopnia naukowego widoczna jest jednak nie tylko bezpośrednio w literaturze, lecz także w orzecznictwie. Liczne orzeczenia sądów administracyjnych zapadające w sprawach stopni naukowych – zarówno nieco starsze, jak i te najbardziej aktualne – wpłynęły wprawdzie na przykład na rozjaśnienie sposobu „odpowiedniego” stosowania k.p.a. w tych postępowaniach, ale nie wyjaśniają w sposób dostatecznie precyzyjny, jaki jest generalny, systemowy charakter tej procedury. Sądy wielokrotnie odnoszą się do specyfiki (odmien-

⁵ Dotychczas o modelu awansów naukowych pisano w literaturze wyłącznie w kontekście materialnoprawnym – zob. Ślęzak (2020, s. 61–85).

ności) tego postępowania lub do jego szczególnego charakteru, nie rozstrzyga ją jednak, na czym dokładnie ta specyfika (odmienność, szczególność) polega, jakie jest jej źródło oraz konkretne konsekwencje proceduralne (które, jeśli w ogóle, budowane są przez judykaturę na gruncie pojedynczych elementów tej procedury). Jedynie tytułem przykładu można wskazać, że w orzecznictwie odnajdziemy następujące, w gruncie rzeczy nijak niewyjaśniające istoty tych postępowań, stwierdzenia:

– „postępowanie w sprawach nadania stopni naukowych jest postępowaniem szczególnym, charakteryzującym się daleko idącymi odrębnościami i przebieg tego postępowania uregulowany jest w przepisach ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym [...] oraz wydanych z upoważnienia tej ustawy przepisach wykonawczych. Natomiast przepisy k.p.a. w tych postępowaniach stosuje się w zakresie nieuregulowanym w tej ustawie i tylko odpowiednio a nie wprost”⁶,

– „postępowanie w sprawach o nadanie stopnia lub tytułu naukowego ma charakter szczególny, który wynika ze specyfiki tego rodzaju postępowań, gdyż cechuje je znaczna odrębność w stosunku do postępowań prowadzonych jedynie na podstawie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego”⁷,

– „Naczelny Sąd Administracyjny od lat konsekwentnie stoi na stanowisku, że postępowanie w sprawach o nadanie [...] stopni naukowych cechuje odrębność regulacji prawnej podyktowana specyfiką tych spraw. Wynika stąd ograniczony zakres kontroli sądu administracyjnego, który nie jest uprawniony do merytorycznej kontroli recenzji stanowiących podstawę decyzji organów właściwych w sprawie”⁸.

Ograniczanie aktywności interpretacyjnej judykatury do takich stwierdzeń niestety nie zbliża nas do kompleksowego zidentyfikowania istoty polskiej procedury nadawania stopni naukowych. W literaturze poziom orzecznictwa sądowego w tych sprawach budzi wręcz zniecierpliwienie – stwierdza się, że sądenie nie może się sprowadzać do mechanicznego odtwarzania utrwalonych i stereotypowych stwierdzeń odnośnie do „specyfiki postępowania” i „wyjątkowości organów” (Brzezicki i Sobotko, 2014, s. 253). Po analizie orzeczeń sądów administracyjnych w sprawach stopni naukowych trudno odmówić tym zarzutom racji.

Jak więc wynika z powyższego, obecnym stanem wiedzy naukowej, obok rozproszonych ustaleń na temat zagadnień szczegółowych, jest niepewność co do generalnego modelu polskiej procedury nadawania stopni naukowych, jej charakteru w kontekście systemu procedur administracyjnych. Stan ten rodzi z kolei liczne problemy w stanowieniu i stosowaniu przepisów regulujących te postępowania, utrudnia orzekanie, przekłada się na niepewność prawną w tych postępowaniach zarówno ze strony organów je prowadzących, jak i stron oraz innych uczestników biorących w nich udział. Jest więc uciążliwy dla wszystkich „aktorów” tych procedur. Biorąc pod uwagę fakt odpowiedniego

⁶ Wyrok WSA w Warszawie z 12 września 2008 r., I SA/Wa 732/08.

⁷ Wyrok NSA z 27 stycznia 2012 r., I OSK 2052/11.

⁸ Wyrok NSA z 26 kwietnia 2016 r., I OSK 3139/15.

oraz jedynie subsydiarnego stosowania przepisów k.p.a. w tych postępowaniach („w zakresie nieuregulowanym w ustawie”), skutki te jeszcze bardziej przybierają na sile, wszak w klasycznym ujęciu odpowiednie stosowanie przepisów prawa może następować na trzy możliwe sposoby, a jednym z nich jest sytuacja, gdy odnośne przepisy będą stosowane z pewnymi zmianami wynikającymi z charakteru, specyfiki tych spraw, w których mają być stosowane (Nowacki, 1964). Powyższe oznacza, że brak wiedzy właśnie co do charakteru, istoty postępowania w sprawie nadania stopnia naukowego, jak również trudność ustalenia, kiedy dany element procedury miałby być uznany za „nieuregulowany”, utrudnia stosowanie tej kategorii przypadków w ramach „odpowiedniego” stosowania prawa. Jeśli bowiem nieznana jest istota postępowania, w ramach którego dojść ma do niestosowania przepisów k.p.a. ze względu na tę właśnie istotę i charakter, potęguje to wszystkie skutki obecnych braków w wiedzy naukowej w tym zakresie i czyni obrót prawny bardziej niepewnym.

Podsumowując zatem dotychczasową część ustaleń, dyskusja naukowa na temat procedur nadawania stopni naukowych, mimo podejmowania prób rozwiązania wielu zagadnień szczegółowych, wciąż ogniskuje się wokół podstawowych, nadal nierozstrzygniętych problemów, zwłaszcza co do zakwalifikowania postępowania o nadanie stopnia naukowego jako administracyjnego postępowania ogólnego albo szczególnego (a mówiąc szerzej: systemowoprawnej konieczności ukształtowania procedury nadania stopnia jako postępowania administracyjnego, regulowanego przepisami powszechnie obowiązującymi). Niejasności te wspólnie składają się na wniosek co do braku wyklarowania polskiego modelu procedury nadawania stopni naukowych, czyniąc z tego zagadnienia istotną lukę w dorobku nauki prawa administracyjnego procesowego.

Wydaje się, że już tylko te problemy, które wskazano wyżej, uzasadniałyby uczynienie ich przedmiotem pogłębionej refleksji, prowadzącej być może do wniosku o narastającym kryzysie naukowej debaty nad procedurami nadawania stopni naukowych. Jednakże nie można na tym poprzestać, ostatnie lata bowiem przyniosły zupełnie nowe, jeszcze ważniejsze okoliczności, istotnie wpływające na status polskiej procedury nadania stopnia naukowego, a także na stopień jej środowiskowej legitymizacji. Nakazują one nie tylko podkreślić wagę dotychczas nierozstrzygniętych zagadnień, ale wręcz podać w wątpliwość aktualność wielu tych ustaleń, które dotychczas w nauce jednak udało się poczynić. Choć z jednej strony okoliczności te czynią ten obszar badawczy jeszcze bardziej atrakcyjnym, to jednak z drugiej – potęgują również ryzyka związane z dalszym istnieniem luk w wiedzy naukowej z tego zakresu.

III. NOWA PROCEDURA NADAWANIA STOPNI NAUKOWYCH: KATALIZATOR KRYZYSU?

Pierwszą z tych okoliczności jest fakt, iż wraz z wejściem w życie p.s.w.n. w procedurze nadawania stopnia naukowego zaszła wręcz rewolucja co do źródeł prawa ją regulujących, podmiotów ustanawiających jej kształt oraz stopnia

jej zróżnicowania w poszczególnych instytucjach akademickich. Zmianie uległ bowiem nie tylko szereg przepisów dotyczących szczegółowych zagadnień proceduralnych – co oczywiste i spotykane przy każdej większej nowelizacji, a już zwłaszcza przy reformie – ale przewidziano także, że sposób postępowania w sprawie nadawania stopnia naukowego zostanie określony przez właściwe organy (senaty albo rady naukowe) podmiotów uprawnionych do nadawania stopnia doktora (art. 192 ust. 2 p.s.w.n.) i doktora habilitowanego (art. 221 ust. 14 p.s.w.n.). Równolegle nie przewidziano – jak to było w uprzednim stanie prawnym – upoważnienia do wydania rozporządzenia ministra regulującego szczegółowe czynności w tych postępowaniach⁹. W efekcie właściwe organy podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki są już nie tylko organami prowadzącymi postępowania w sprawie nadania stopni naukowych, lecz także współtwórcami kształtu tych postępowań, tj. organami uprawnionymi do uchwalania (w zakresie określonym w ustawie) norm proceduralnych, na podstawie których stopnie te są przyznawane. Akty podjęte przez te podmioty, określające sposób postępowania w tych sprawach, uzupełniają przepisy p.s.w.n. oraz odpowiednio stosowane (na mocy art. 178 ust. 3 p.s.w.n.) przepisy k.p.a., ale sprawiają jednocześnie, że procedura nadawania stopni jest inna w każdym podmiocie uprawnionym do ich nadawania. Otwartym pozostaje więc pytanie, czy należy dziś mówić o procedurze nadawania stopni naukowych czy może raczej o zbiorze setek takich procedur obowiązujących w różnych podmiotach sektora akademickiego.

Mimo krótkiego czasu od uchwalenia omawianej zmiany prawnej, w literaturze dostrzeżono już, że tworzy ona kompletnie nowy kontekst procesowy, w którym za jakość procedury awansowej nie odpowiada wyłącznie ustawodawca i centralny podmiot wydający przepisy wykonawcze. Wojtuń (2021) zauważa, że jest ona „dogłębnym zmodyfikowaniem samego modelu regulacji tych postępowań” oraz „otwiera pole do szerszej debaty nad aksjologicznym wymiarem tych postępowań [...] reforma systemu nadawania stopni naukowych stanowi zmianę paradygmatu, w obliczu której warto postawić pytanie o aktualność dotychczasowych aksjomatów przyjmowanych w nauce prawa administracyjnego, w tym także w tej jej części, która zajmuje się zagadnieniami proceduralnymi” (s. 3–4, 8). Z kolei Izdebski (2021, s. 225) zwraca uwagę, że w tej sytuacji może wystąpić potrzeba zmiany w sposobie rozumienia odpowiedniości stosowania k.p.a. w tych postępowaniach, co wobec faktu, iż odpowiednie stosowanie k.p.a. było głównym czynnikiem determinującym przebieg polskiej procedury nadawania stopni, dobitnie ukazuje skalę skutków tej doniosłej zmiany prawnej. Na marginesie w doktrynie podnosi się obawę, że zmiana ta, niosąc ze sobą konieczność rozpatrywania odwołań i skarg do sądu administracyjnego na podstawie setek różnych stanów prawnych, może wpłynąć na czas trwania tych postępowań (Jędrzejewski, 2020, s. 129).

⁹ W ostatnim stanie prawnym przez uchwaleniem p.s.w.n. było to rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora, Dz. U. 2018, poz. 261.

Kilkuletnia obserwacja procesu ustanawiania, a następnie (czasami częstego) nowelizowania przepisów wydanych na podstawie art. 192 ust. 2 oraz art. 221 ust. 14 p.s.w.n. w podmiotach nadających stopnie pozwoliła zauważyć, że nie wszystkie spośród nich poradziły sobie z wyzwaniem, jakie postawił przed nimi ustawodawca. Często spotykane są procedury nie tylko o niskiej jakości legislacyjnej, lecz także zwyczajnie niezgodne z przepisami ustawowymi. W literaturze dostrzeżono już zarówno niską jakość legislacyjną tych aktów (Wojtuń, 2021, s. 13), jak również ich częste nowelizowanie (Woźniak, 2022, s. 192–193), wskazując również na praktyczne skutki tego stanu rzeczy (jak choćby to, że kandydaci do stopni naukowych, przygotowując się do procedur przez długi czas, są nagle zaskakiwani zmianami). Najbliższe lata będą też okresem sądowej kontroli decyzji wydanych na podstawie tych procedur, co pozwoli zweryfikować ich jakość również na tym szczeblu. Jednakże już dziś najbardziej spektakularnym przykładem i w pewnym sensie symbolem trudności, jakie miały uczelnie z ustanowieniem zgodnych z prawem procedur, był fakt, że Rada Doskonałości Naukowej, która jest organem nadzorującym zgodność z prawem uchwał określających przebieg postępowań w sprawie nadania stopni naukowych (art. 238 ust. 1 pkt 6, art. 239 p.s.w.n.), stwierdziła nieważność procedury nadawania stopni naukowych na największym polskim uniwersytecie (postępowanie sądowoadministracyjne w tej sprawie wciąż się toczy¹⁰).

Oprócz powyższych problemów prawodawczych należy zauważyć, że stan prawny, w którym procedura nadawania stopnia naukowego jest współkształtowana przez podmioty uprawnione do ich nadawania, rodzi szereg nowych pytań: w przypadku uczelni na przykład o związek tej procedury z autonomią szkół wyższych, której przecież jedną z podstawowych konsekwencji jest szeroki zakres prawotwórczych uprawnień organów uczelni. Kwestia ta już wzbudziła w literaturze spór między tymi autorami, którzy twierdzą, że zmiana ta poszerza zakres autonomii podmiotów nadających stopnie (tak np. Dokowicz, 2019, s. 504–505; zresztą taki cel tej zmiany został też wskazany w uzasadnieniu do projektu p.s.w.n.¹¹), oraz tymi, którzy tezy takie uważają za „kontrowersyjne” (Woźniak, 2022, s. 192).

Zmiana ta rodzi także ryzyka konstytucyjne, na które zwraca uwagę choćby Wojtuń (2021, s. 9), który podnosi wątpliwości w świetle zasady zamkniętego katalogu źródeł prawa powszechnie obowiązującego, ponieważ warstwę normatywną postępowań jurysdykcyjnych w sprawie nadania stopni naukowych kształtuje obecnie także prawo wewnętrzne uczelni, które – jakkolwiek ma podstawę w ustawowej delegacji – nie zyskuje przez to przymiotu prawa powszechnie obowiązującego. Na niejasny status takich aktów w kontekście konstytucyjnym zwraca też uwagę Izdebski (Izdebski i Zieliński, 2019, s. 313). W doktrynie dyskutuje się, czy mogą być one w ogóle uznane za akt prawa zasadowego i proponuje się przyjęcie, że są to „swoiste źródła prawa, właściwe

¹⁰ Zob. wyrok WSA w Warszawie z 7 lipca 2021, II SA/Wa 1953/20.

¹¹ Uzasadnienie do rządowego projektu ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (<https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2446>).

dla niektórych statutów i regulaminów podmiotów prawa publicznego, które należą do prawa wewnętrznego, a jednocześnie w sposób wyraźny oddziaływają na sferę zewnętrzną” (Woźniak, 2022, s. 192). Wreszcie, taki stan prawny – wprowadzający odmienną procedurę nadania stopni naukowych w różnych instytucjach akademickich – budzi wątpliwości także w kontekście zasady równości wobec prawa (Jędrzejewski, 2019, s. 583). Polski porządek prawny ustanawia bowiem wiele skutków wynikających z posiadania stopni naukowych, ale nie różnicuje ich w zależności od tego, jaki podmiot go nadał i w jakiej procedurze tego dokonał. W tym kontekście na marginesie warto wspomnieć, że przepisy p.s.w.n. przewidują przecież uchwalanie przez podmioty doktoryzujące i habilitujące nie tylko procedury nadawania stopni naukowych, lecz także – w przypadku stopnia doktora – dodatkowych wymagań niezbędnych do uzyskania tego stopnia (art. 192 ust. 3 w zw. z art. 186 ust. 1 pkt 5 p.s.w.n.).

Co jednak najistotniejsze, tak kardynalna zmiana prawna podważa aktualność dotychczasowych ustaleń naukowych, nawiązujących do charakteru postępowania w sprawie nadania stopnia naukowego. Również i w tym przypadku Wojtuń (2021) zauważa, że nowo uchwalone rozwiązanie „przenosi debatę nad zjawiskiem dekodyfikacji postępowania administracyjnego na nowy poziom, bowiem w tym wypadku nie mamy już do czynienia z typowym postępowaniem odrębnym uregulowanym w innej niż kodeks postępowania administracyjnego ustawie” (s. 9). Pojawia się zatem pytanie, czy taka zmiana prawna nie oznacza, iż doszło do istotnego zwrotu wektora trwającego od kilkudziesięciu lat rozwoju polskiej procedury awansu naukowego – tym razem w kierunku przeistaczania się procedury nadania stopnia naukowego: od postępowania administracyjnego regulowanego przepisami prawa powszechnie obowiązującego do postępowania wewnętrznego, akademickiego, regulowanego w większości normami zwyczajowymi i zakładowymi ustanawianymi przez samo środowisko akademickie, a przede wszystkim postępowania, które wymyka się dotychczasowym klasyfikacjom procedur administracyjnych.

IV. DELEGITYMIZACJA PROCEDUR NADAWANIA STOPNI NAUKOWYCH

Drugą okolicznością, która ostatnio wystąpiła i która jeszcze silniej każe się zastanowić nad istnieniem tytułowego punktu zwrotnego procedury nadawania stopni naukowych, jest kryzys legitymizacji tej procedury w polskim środowisku akademickim, będący skutkiem wątpliwości co do jej istoty i charakteru oraz niezgody na ich niektóre praktyczne konsekwencje procesowe (w tym sądowe).

Trudno uniknąć wrażenia, że problem ten narastał już od pewnego czasu. W literaturze można odnaleźć incydentalne przypadki sygnalizowania tego stanu rzeczy w postaci albo podważania zasadności przyjętego w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat kierunku rozwoju tych instytucji prawnych (tak np. Wróbel i Sobczak, 2017, s. 332), albo też zwracania uwagi na niedostrzeżenie przez

ustawodawcę zmian zachodzących w otoczeniu prawnym stopni naukowych i konieczności zadbania o to, aby nowe rozwiązania prawne opierały się na kompromisie wobec tradycji i ceremoniału akademickiego (Sobotko, 2015, s. 34–35). Dobitnie pokazuje to też praktyka obrotu prawnego w uczelniach, instytutach badawczych i instytutach Polskiej Akademii Nauk. Jak zauważył już dekady temu Pruszyński (1983, s. 102), koncepcja, iż procedura nadania stopnia naukowego jest zagadnieniem administracyjnoprawnym, zdaje się nie istnieć w świadomości wielu przedstawicieli praktyki, i konstatacja ta, mimo upływu lat, jest jak najbardziej aktualna. Takie zagadnienia, jak uczynienie z nadawania stopni naukowych procedury administracyjnej, stosowanie w tej sprawie przepisów k.p.a. czy też poddawanie decyzji w tych sprawach kontroli sądowej, są bardzo często (choć raczej nie w przypadku przedstawicieli nauk prawnych) postrzegane przez środowisko akademickie jako przerost formalności i niezrozumiałe naruszanie jego autonomii. Współcześnie odczucia te są wzmacniane skutkami rosnącej świadomości prawnej osób ubiegających się o stopnie naukowe, która powoduje na przykład zwiększoną liczbę odwołań i skarg do sądu administracyjnego, co jest, jak wynika z mojego doświadczenia współpracy z przedstawicielami różnych dyscyplin naukowych, kompletnie nieakceptowalne (z naukowego punktu widzenia) dla wielu akademików niebędących prawnikami. W sektorze akademickim istnieje duże przyzwyczajenie do traktowania procedur nadawania stopni naukowych jako wewnętrznych spraw wspólnoty akademickiej, rozstrzyganych między naukowcami wedle kryteriów merytorycznych i zwyczajowych, a nie spraw administracyjnych rozstrzyganych między prawnikami według kryteriów prawnych. To zresztą część szerszego zjawiska, jakim jest zauważony przez Pruszyńskiego (1983, s. 31) fakt, iż instytucje akademickie są podmiotami, w których genezie istnieje bardzo silne umocowanie zwyczaju jako podstawy działania, także w ujęciu procesowym.

Potwierdzeniem powyższego, ale też i symbolicznym zwieńczeniem postępującego zaniku legitymizacji procedur nadawania stopni naukowych jest niedawne – zdecydowanie przewrotne i niemające precedensu – stanowisko Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego (RGNiSW) w sprawie procedur awansu naukowego¹², które zostało podjęte 9 czerwca 2022 r. W swoim stanowisku RGNiSW – będąca najważniejszą instytucją przedstawicielską środowiska szkolnictwa wyższego i nauki (art. 329–336 p.s.w.n.) – stwierdziła:

Projakościowa, doceniana przez środowisko działalność RDN w zakresie merytorycznej oceny przedkładanych jej wniosków awansowych jest, niestety, często ograniczana lub wręcz wypaczana przez formalno-prawne ramy przepisów regulujących jej działalność. W powszechnym odczuciu koncentrowanie się na formalnych aspektach rozpatrywanych spraw dominuje nad pożądaną kompleksową, merytoryczną oceną rzeczywistej wartości rozpatrywanych kandydatur [...]. Zdaniem Rady Głównej w przepisach prawa oraz w działaniach i procedurach RDN niezbędne jest przywrócenie prymatu merytorycznych przesłanek podejmowania de-

¹² Stanowisko nr 3/2022 Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 9 czerwca 2022 r. (<https://rgnismw.nauka.gov.pl/2022/06/15/stanowisko-nr-3-2022-rady-glownej-nauki-i-szkolnictwa-wyzszego-z-dnia-9-czerwca-2022-r-w-sprawie-procedur-awansu-naukowego/>).

czyż i odejście od procedur nadmiernie skomplikowanych urzędniczymi formalizmami oraz usunięcie niejednoznaczności interpretacyjnych, które – z różnych powodów, m.in. z obawy przed coraz liczniejszymi odwołaniami na gruncie formalnym [...] – zachęcają do asekuracyjnego unikania krytyki merytorycznej w obawie przed uwikłaniem w procedury sądowo-administracyjne, nieadekwatne do szczególnego, naukowego charakteru spraw. (s. 1)

Najbardziej rewolucyjne propozycje znajdują się jednak w dalszej części przywołanego stanowiska, w którym stwierdza się:

Rada Główna stoi na stanowisku, że koncepcja nadawania stopni i tytułu naukowego (oraz w dziedzinie sztuki) w formie decyzji administracyjnej [...] jest błędna, ponieważ co do swojej istoty postępowanie takie nie jest postępowaniem administracyjnym i dlatego nie powinno podlegać kodeksowi postępowania administracyjnego (kpa). Stosowanie kpa powinno być ograniczone i dotyczyć tylko tych explicite wskazanych w przepisach elementów procedury, które mają charakter stricte administracyjny; w pozostałych przypadkach możliwość zaskarżenia decyzji wydawanych przez organy nauki, powołane do oceny merytorycznej – na drodze postępowania sądowego, na podstawie nieistotnych merytorycznie aspektów formalnych, powinna być zamknięta. (s. 1)

Powyższe stanowisko wywołało środowiskową dyskusję, w której udział wzięli również ówczesny przewodniczący Rady Doskonałości Naukowej (RDN) – organu, który m.in. rozpatruje środki zaskarżenia od uchwał zapadających w sprawach nadawania stopni naukowych oraz sprawuje w tym zakresie nadzór nad podmiotami nadającymi stopnie co do zgodności działania z prawem. Węgrzyn (2022), ówczesny przewodniczący RDN, poparł stanowisko RGNiSW i stwierdził między innymi:

Procedura postępowania administracyjnego w zastosowaniu do postępowań awansowych w nauce stwarza duże problemy dlatego, że znacząco różnią się one od typowych postępowań administracyjnych. Kodeks postępowania administracyjnego reguluje wszystkie procedury związane z podejmowaniem jednoosobowych decyzji przez urzędników. Tymczasem w postępowaniach awansowych w nauce ocena wniosków nie należy do urzędników, ale do ekspertów – jest ewidentnie ekspercka. [...]. To powoduje, że zasady postępowania administracyjnego nie znajdują zastosowania w naszych postępowaniach awansowych. [...] Uzasadnienie takiej, a nie innej oceny wniosku o awans nigdy nie będzie kończyło się na zacytowaniu odpowiednich paragrafów. Zwykle głosujemy, a zatem decyzja nie jest podejmowana jednoosobowo, jak tego wymaga k.p.a., ale jest wynikiem pewnego kompromisu. [...]. Procedury zgodne z k.p.a. powodują w przypadku postępowań awansowych dużo problemów, a dają niewiele korzyści.

Adwersarze uchwały Rady Głównej, dotyczącej wyjęcia procedur awansowych spod rygorów k.p.a. stawiają zarzut, że bez tego kandydat straci prawo do sądu. Tak nie jest. Każdy może się odwołać do sądu od błędów formalnych popełnionych w procedurze [...]. Jednak poza tym przepisy k.p.a. nie tylko nie pomagają w procedowaniu postępowań awansowych, ale przeszkadzają. (akapit 2–6)

Zarówno w kontekście stanowiska RGNiSW, jak i przewodniczącego RDN, zwrócić należy uwagę na skalę i rangę tych postulatów. Nie jest to bowiem zwykła sytuacja, w której dochodzi po prostu do kontestowania akurat obowiązujących szczegółowych rozwiązań i wysuwania postulatów *de lege ferenda* dla zapewnienia większej skuteczności lub adekwatności regulacji prawnej.

W tym przypadku kwestionowana jest cała istota postępowania w sprawie stopni naukowych, będąca konsekwencją kilkudziesięcioletniego orzecznictwa i dorobku nauki prawa administracyjnego. Postulaty odejścia od odpowiedniego stosowania k.p.a., jako rzekomo zupełnie nieadekwatnego w tych sprawach, oraz zamknięcia drogi sądowej są w istocie propozycjami zmierzającymi do całkowitej zmiany, odwrócenia paradygmatu polskich procedur nadawania stopni naukowych. Jednocześnie podmiotami kwestionującymi taki stan rzeczy są najwyższe instytucje przedstawicielskie środowiska akademickiego, których skład pochodzi z wyborów w ramach poszczególnych grup tego środowiska, co pozwala na przyjęcie, że podmiotem kwestionującym obecny model procedury awansu naukowego jest, pośrednio, samo środowisko naukowe.

Co także istotne, zarówno z treści stanowiska RGNiSW, jak i wypowiedzi przewodniczącego RDN zdaje się wynikać brak zrozumienia tych organów co do roli, statusu postępowania w sprawie nadania stopnia jako postępowania administracyjnego, czy też sensu i zakresu stosowania w nich k.p.a. oraz sądowej kontroli takich decyzji. Postrzeganie administracyjnego charakteru procedury jako przeszkody w prowadzeniu postępowań z wykorzystaniem wiedzy eksperckiej, bariery „przeszkadzającej” w prowadzeniu postępowań, czy też jako czynnika wypaczającego lub często uniemożliwiającego dokonanie merytorycznej oceny kandydatów do stopnia naukowego pokazuje, że poważne problemy z prawidłowym rozumieniem i stosowaniem tych regulacji występują nawet w organach, w których działalności nie powinniśmy się tego spodziewać. Okazuje się zatem, że wyzwaniem jest obecnie nie tylko brak pełni wiedzy co do charakteru polskiej procedury nadawania stopni na gruncie naukowym, lecz także brak podstawowej wiedzy praktycznej co do tych zagadnień, które są już dzisiaj ustalone w nauce, w organach odpowiedzialnych za procedury awansu naukowego.

Przesłanki świadczące o możliwości pogłębiania się kryzysu procedur nadawania stopni naukowych oraz ich delegitymizacji widoczne są także w innych aspektach ich funkcjonowania. Ostatnio opublikowane wyniki badań Kozy i in. (2023) ukazały dużą skalę oligarchizacji systemu awansów naukowych w Polsce. Autorzy przeanalizowali 3000 postępowań profesorskich oraz 12 500 habilitacyjnych i ustalili, że w niektórych dyscyplinach system awansów naukowych powyżej doktoratu kontrolują uprzywilejowane garstki osób, a w skrajnych przypadkach – pojedyncze osoby. Takie wąskie sieci naukowców – dzierżycieli akademickiej władzy, określane przez autorów jako *old boys networks*, mogą wykorzystywać swój status do kontrolowania karier i awansów innych badaczy. Autorzy wykazali istnienie pozytywnej korelacji między członkostwem w Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów (CK) a częstotliwością wyboru do komisji habilitacyjnych, przy czym członkowie CK byli skrajnie faworyzowani w przypadku funkcji przewodniczącego komisji. Rekordziści przewodniczyli komisjom habilitacyjnym średnio co 8 dni (!) i obsadzali 100% postępowań w swojej dyscyplinie w skali kraju. Głównym wnioskiem autorów jest stwierdzenie, że „polski system awansów nie wydaje się być w całości oparty na kryteriach merytorycznych; w grę wchodzi raczej relacje międzyludzkie” (s. 10). Okazało się zatem, że administracyjnoprawny charakter procedury nadawania stopni naukowych

nie tylko nie zapobiegł, ale wręcz częściowo przyczynił się do powstania wąskich grup kontrolujących awanse naukowe w niektórych dyscyplinach. Może to podważać środowiskową akceptację dla kształtu i charakteru procedur, w których nadaje się stopnie naukowe, zwłaszcza gdy mają one tak duże znaczenie dla karier naukowców jak w Polsce. Gdy bowiem rzeczywista władza awansowa w ramach całej dyscypliny spoczywa w gronie kilku osób, naukowcy prowadzący w tej dyscyplinie badania mogą postrzegać procedury awansowe jako środowiskową grę interesów i redystrybucję władzy akademickiej przez jej dysponentów, a nie sprawiedliwe, transparentne i rozproszone narzędzie zapewniania jakości naukowej i rozwoju badaczy.

W mojej ocenie wszystkie powyższe okoliczności uzasadniają podejrzenie, że w zakresie z jednej strony stanu wiedzy naukowej na temat procedur nadawania stopni naukowych, z drugiej zaś – odwrócenia paradygmatu oraz spadku poziomu środowiskowej legitymizacji tych procedur, możemy mieć do czynienia ze swego rodzaju kryzysem, przesileniem, punktem zwrotnym. Środowisko akademickie wydaje się nie akceptować skutków, jakie przynosi obecny (i znacznie ostatnio zmieniony) kształt procedury nadawania stopni naukowych. Stanowisko RGNiSW jest w pewnym sensie powrotem do zarzuconej już kilkadziesiąt lat temu wątpliwości co do tego, czy porządek prawny powinien ustanawiać procedurę nadania stopnia naukowego jako procedurę administracyjną (abstrahując od tego, czy ogólną albo szczególną), czy może raczej nieokreśloną quasi-wewnętrzną procedurę poszczególnych wspólnot akademickich (bardziej naukową i środowiskową aniżeli publicznoprawną), opartą głównie na normach zwyczajowych. Rada zakwestionowała – a w zasadzie wręcz odrzuciła – kierunek, w którym polski model procedury nadawania stopni naukowych zmierzał przez ostatnie cztery dekady. Stanowiska i uchwały RGNiSW, także ze względu na rangę tego organu, mogą oddziaływać (i często oddziałują) na proces stanowienia prawa w sferze szkolnictwa wyższego i nauki. Dziś ustawodawca mógłby przecież w pełni uzasadnić rewolucyjną zmianę w statusie procedury nadawania stopni naukowych (odejście od jej administracyjnoprawnego charakteru oraz kontroli sądowej) bezpośrednim oczekiwaniem środowiska akademickiego, a środowisko – w większości zupełnie nieświadome konsekwencji takiej zmiany dla pozycji prawnej jednostki i jakości procedur awansowych – prawdopodobnie by tę zmianę poparło.

Na tle dyskusji wywołanej wyżej przytoczonym stanowiskiem RGNiSW pojawiły się także propozycje – wprowadzie w publikacjach prasowych lub popularnonaukowych, ale płynące jednak od naukowców zajmujących się prawem szkolnictwa wyższego i nauki – zmiany charakteru nie tylko procedury nadania stopnia, ale też samego stopnia, poprzez uczynienie go jedynie nieformalnym, honorowym tytułem uznania osiągnięć naukowych, przyznawanym w wewnętrznej procedurze akademickiej, regulowanej normami zwyczajowymi i niepodlegającej kontroli sądowej (do takiej propozycji zdaje się nawiązywać np. Piotr Stec; zob. Sewastianowicz, 2022). W takim ujęciu stopnie naukowe miałyby więc zostać jedynie akademickimi symbolami, honorowymi wyrazami uznania (na wzór np. obecnego tytułu doktora

honoris causa), z których nie wynikałyby żadne uprawnienia lub obowiązki poza tymi ukształtowanymi zwyczajowo. Propozycje takie, w mojej ocenie, również świadczą o tym, że w aspekcie środowiskowej legitymizacji procedur nadawania stopni naukowych, jak i samych stopni, możemy się obecnie znajdować w punkcie zwrotnym, tzn. momencie, w którym odwraca się wektor dalszego rozwoju instytucji prawnych. Nieodłącznym elementem takich okresów jest dyskutowanie i konkurowanie różnych wizji przyszłej zmiany stanu prawnego – a im większa jest anomia dotychczasowych reguł, tym odważniejsze i bardziej przewrotne są propozycje zmian.

V. PODSUMOWANIE

Konkludując wszystkie powyższe ustalenia, należy stwierdzić, że mierzymy się obecnie z opisanymi wyżej czynnikami, które – w mojej ocenie – mogą świadczyć o być może zwrotnym momencie w dalszym rozwoju polskich procedur awansowych. Po pierwsze, wciąż niedookreślony, nieodkryty (zarówno w nauce prawa, jak i w orzecznictwie) jest charakter (status) procedury nadawania stopni naukowych, co siłą rzeczy wpływa na jej niestabilność i słabsze osadzenie w systemie prawa, a więc większą podatność na kardynalne zmiany. Po drugie, obowiązujący od 2018 r. stan prawny stworzył zupełnie nowy kontekst proceduralny nadawania stopni, zdezaktualizował wiele dotychczasowych ustaleń naukowych i zrodził nowe pytania, zwłaszcza o związek tych postępowań z podziałem na administracyjne postępowania ogólne i szczególne (i rolę autonomii szkół wyższych w tym zakresie). Po trzecie, widoczny jest kryzys legitymizacji kształtu tych procedur w środowisku naukowym, przybierający postać nie tylko krytyki obecnego modelu, lecz także propozycji jego diametralnej zmiany pochodzących od ustawowych, przedstawicielskich instytucji środowiska szkolnictwa wyższego i nauki.

Szczególnie niepokojący jest właśnie fakt, iż zjawiska te nasilają się w czasie, w którym wciąż jesteśmy daleko od uznania stanu wiedzy naukowej na temat charakteru, istoty procedur nadawania stopni naukowych za satysfakcjonującą. Jeżeli dojdzie do przekształcania paradygmatów polskiego postępowania w sprawie nadawania stopni naukowych w warunkach luki w wiedzy naukowej co do jego obecnego modelu oraz kryzysu jego legitymizacji – a te okoliczności, jak wykazano w niniejszym artykule, zdają się występować – zmiany mogą pójść w niekontrolowanym kierunku, przybrać kształt w dużej mierze przypadkowy, intuicyjny, będący skutkiem akurat dominujących nastrojów i oczekiwań środowiskowych lub decyzji politycznych, a nie prawniczej wiedzy naukowej i rzeczywistych wad obecnej regulacji prawnej. Odbywanie się tego procesu w takich warunkach rodzi ryzyko pogłębienia negatywnych skutków widocznych w tej sferze już obecnie.

Prawdopodobieństwo ziszczenia się tych zagrożeń, mogących prowadzić do, w dużej mierze przypadkowego i nieprzemyślanego, przewrotu w procedurach nadawania stopni naukowych, jest oczywiście trudne do oszacowania.

Możliwe, że wskazane tu obawy nie zmaterializują się, jednak zarysowane wyżej symptomy wskazujące na to, że może być inaczej, wydają się zbyt silne, by je lekceważyć. Całokształt przedstawionych w niniejszym artykule okoliczności i problemów z pewnością jednak uzasadnia konieczność zdwojenia wysiłków doktryny prawa administracyjnego w zakresie badań nad prawnymi aspektami stopni naukowych.

Author contributions / Indywidualny wkład autora (CRediT): **Łukasz Kierznowski** – 100% (Conceptualization / Konceptualizacja; Investigation / Przeprowadzenie badań; Writing – original draft / Pisanie – pierwszy szkic; Writing – review & editing / Pisanie – recenzja i edycja).

Conflict of interest / Konflikt interesów: The author reports that he was a member of the Central Council of Science and Higher Education (Poland) in 2020–2021. / Autor zgłosił, że był członkiem Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego w latach 2020–2021.

Funding / Finansowanie: The author declares no institutional funding. / Autor oświadczył, że nie korzystał z finansowania instytucjonalnego.

The use of AI tools / Wykorzystanie narzędzi AI: The author declares no use of AI tools. / Autor oświadczył, że nie korzystał z narzędzi AI.

Data availability / Dostępność danych: Not applicable. / Nie dotyczy.

References / Bibliografia

- Bogusz, M. (2015). Charakter prawny uchwał rady wydziału w przewodzie doktorskim. *Gdańskie Studia Prawnicze*, 23(1), 73–82.
- Borkowski, J. (2007). Podstawy prawne nadawania stopni i tytułu, naukowych i w zakresie sztuki, a kontrola sądu administracyjnego w tych sprawach. W: J. Góral, R. Hauser, J. Repel i M. Zirk-Sadowski (red.), *Ratio est anima legis. Księga jubileuszowa ku czci Profesora Janusza Trzcńskiego* (s. 145–169). Naczelny Sąd Administracyjny.
- Brzezicki, T., i Sobotko, P. (2014). Postępowanie w sprawach stopni naukowych a zasady sprawiedliwości proceduralnej. W: A. Wiktorowska i A. Jakubowski (red.), *Prawo nauki. Zagadnienia wybrane* (s. 225–255). LexisNexis.
- Dańczak, P. (2014). Charakter prawny komisji habilitacyjnej i podejmowanych przez nią czynności. W: A. Wiktorowska i A. Jakubowski (red.), *Prawo nauki. Zagadnienia wybrane* (s. 256–275). LexisNexis.
- Dobkowski, J. (2006). Niektóre zagadnienia prawne stopni naukowych. W: J. Dobkowski (red.), *Prawo – Administracja – Policja. Księga pamiątkowa Profesora Wincentego Bednarka* (s. 360–377). Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.
- Dziamski, Ł. (2018). Charakter prawny komisji powoływanych przez radę jednostki organizacyjnej w przewodzie doktorskim. W: M. Grzywacz, J. Jagielski i D. Kijowski (red.), *Prawo administracyjne wobec współczesnych wyzwań. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Markowi Wierzbowskiemu* (s. 507–515). C. H. Beck.
- Gill, A. (2010). *Sytuacja procesowa strony w ogólnym postępowaniu administracyjnym i postępowaniach wyjątkowych*. Presscom.
- Izdebski, H. (2021). Decyzja administracyjna i odpowiednie stosowanie Kodeksu postępowania administracyjnego w Prawie o szkolnictwie wyższym i nauce. *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego, numer specjalny – Ius est ars boni et aequi. Studia ofiarowane Profesorowi Romanowi Hauserowi Sędziemu Naczelnego Sądu Administracyjnego* (s. 215–225). Naczelny Sąd Administracyjny.
- Izdebski, H., i Zieliński, J. M. (2015). *Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym. Komentarz*. Wolters Kluwer.

- Izdebski, H., i Zieliński, J. M. (2019). *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*. Wolters Kluwer.
- Jakubowski, A. (red.). (2023). *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*. C. H. Beck.
- Jędrzejewski, T. (2020). Nadzór i decyzje administracyjne. W: J. Woźnicki (red.), *Identyfikacja i uzasadnienie kierunków regulacji o kluczowym znaczeniu w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (s. 113–130). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.
- Kała, D. P. (2022). Szczególne przesłanki nadania stopnia doktora habilitowanego. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 84(3), 37–52. <https://doi.org/10.14746/rpeis.2022.84.3.03>
- Kielbasiński, W., Pietrzyk-Tobiasz, B., i Kuliński, M. W. (red.). (2024). *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce dla studenta i doktoranta – komentarz praktyczny*. C. H. Beck.
- Kierznowski, Ł. (2018). *Szkoły doktorskie. Komentarz do art. 198–216 oraz 259–264 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. Difin.
- Kierznowski, Ł. (2021). *Stopnie naukowe i stopnie w zakresie sztuki. Komentarz*. Difin.
- Kierznowski, Ł. (2024). Prerequisites for obtaining scientific degrees and titles in Poland and co-operation with the socio-economic environment. *Studia Iuridica Lublinensia*, 33(3), 99–110. <http://dx.doi.org/10.17951/sil.2024.33.3.99-110>
- Kmiecik, Z., i Wegner, J. (2021). Odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego w sprawach nadawania stopni naukowych i tytułu profesora. *Państwo i Prawo*, 76(3), 3–21.
- Koza, Z., Lew, R., Kulczycki, E., i Stec, P. (2023). Who controls the national academic promotion system: An analysis of power distribution in Poland. *Sage Open*, 13(2), 1–13. <https://doi.org/10.1177/21582440231177974>
- Nowacki, J. (1964). Odpowiednie stosowanie przepisów prawa. *Państwo i Prawo*, 19(3), 367–376.
- Pruszyński, J. (1983). *Stopnie naukowe. Studium z prawa administracyjnego*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Sewastianowicz, M. (2022, 1 lipca). Nadawanie stopni i tytułów musi podlegać kontroli sądowej. *Prawo.pl*. <https://www.prawo.pl/student/stopnie-i-tytuły-naukowe-a-kontrola-sadowa-r-gnisw,515968.html>
- Sieniuc, M. (2014). Cofnięcie wniosku w sprawie nadania stopnia naukowego a klauzula interesu społecznego w świetle ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki. *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, 6(57), 73–86.
- Sieniuc, M. (2019). *Jednostka w postępowaniach w sprawach nadania stopnia i tytułu naukowego. Studium z prawa administracyjnego procesowego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Sobotko, P. (2015). Powszechna wolność nauki i jej prawne ograniczenia. W: J. Pakuła (red.), *Współczesne problemy nauki i szkolnictwa wyższego*. Continuum (s. 11–36). Eikon.
- Sobotko, P. (2018). Wielopostaciowość uchwał w przedmiocie stopni naukowych. *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne*, 16/1(4), 71–86.
- Ślebzak, K. (2020). Przesłanki nadawania stopnia doktora, doktora habilitowanego oraz tytułu profesora a model awansów naukowych w świetle ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. *Nauka*, 2, 61–85. <https://dx.doi.org/10.24425/nauka.2020.132633>
- Tarno, J. P. (2011). Rola odpowiedniego stosowania przepisów k.p.a. w postępowaniach w sprawach stopni naukowych (wybrane zagadnienia). *Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego*, 6(39), 18–35.
- Węgrzyn, G. (2022, 25 lipca). Sąd nie rozstrzyga o prawdzie naukowej. *Forum Akademickie*, <https://forumakademickie.pl/prof-grzegorz-wegrzyn-sad-nie-rozstrzyga-o-prawdzie-naukowej/>
- Wojtuń, M. (2021). Sprawiedliwość proceduralna w postępowaniach awansowych. *Państwo i Prawo*, 76(2), 3–17.
- Woźniak, A. (2022). Charakter prawny rozstrzygnięć nadzorczych Rady Doskonałości Naukowej. *Journal of Modern Science*, 48(1), 183–205. <https://doi.org/10.13166/jms/150470>
- Woźnicki, J. (red.). (2019). *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*. Wolters Kluwer.
- Wróbel, A., i Sobczak, K. (2017). *Warto chronić państwo prawa. Andrzej Wróbel w rozmowie z Krzysztofem Sobczakiem*. Wolters Kluwer.

